

# WIP BROS, GRAM NA DUDZIE

Se wychodzę  
Nie za nią  
Po chodziku ide  
Gra gitara  
Chyba już nawet w 3 lidze  
Kuka kuka kółka kuka  
Ku ku kułka  
Wale z buta  
Na ziemi spadła i nie kuka  
Daj mi liscia  
I tak skwaszona moja mina  
Pale wrotki  
Ona myśli, że to Palestyna  
Nie piję piany  
Robi zawsze za mnie to dziewczyna  
Się zmeczyłem  
I się pruję  
A to nie jest moja wina

Wytrawnego nie lubię  
Dawaj mi słodkiego  
Fajny deser ale wolę coś karmelowego  
Nie masz racji żywieniowej, dam ci coś innego  
Kartonowy człowiek stoi obok normalnego

Dopnę mu, jadę paki dwie  
Zbliżę rękę do niej, ona hamuj się  
Mam to siano  
Mam ten łańcuch  
Mam ten fajm  
To ejst tylko plakat  
Mordo, pożycz mi ten hełm

Gram na dudzie  
Nie ma lipy  
Siedzę w lesie, licze pliki  
Popieprzone naleśniki  
Kiełbasa na grill  
W nutach zawsze śpiewam featy  
Nie widziałem typa nigdy  
Smutny jestem, to zamawiam sobie happy meal  
Gram na dudzie  
Nie ma lipy  
Siedzę w lesie, licze pliki  
Popieprzone naleśniki  
Kiełbasa na grill  
W nutach zawsze śpiewam featy  
Nie widziałem typa nigdy  
Smutny jestem, to zamawiam sobie happy meal

Buzi dała mnie  
Niezłe jaja, ej  
Diana banana nam da  
A banan bije schaba, wiesz  
Pa, pa pa  
Jaka leci banie  
Jeśli pryśninie mojra  
Będzie panna focha strzelała  
Ty sztywniutko  
Zawsze bita piątka  
Robie sos  
Robie chleb  
Nei chce w worku kota  
Pa pa pale kota

Pa pa pa pana cotta

Wrzucam wers o niczym  
No bo paruje już głowa  
Ej, wiozę siana pełne taczki  
Robie krok do tyłu, raczki  
Mój ziomek wyszedł z paczki  
Kaczki puszczają kaczki

Gram na dudzie  
Nie ma lipy  
Siedzę w lesie, licze pliki  
Popieprzone naleśniki  
Kiełbasa na grill  
W nutach zawsze śpiewam featy  
Nie widziałem typa nigdy  
Smutny jestem, to zamawiam sobie happy meal  
Gram na dudzie  
Nie ma lipy  
Siedzę w lesie, licze pliki  
Popieprzone naleśniki  
Kiełbasa na grill  
W nutach zawsze śpiewam featy  
Nie widziałem typa nigdy  
Smutny jestem, to zamawiam sobie happy meal